

# Djakow, Włodzimierz A.

---

## Powstanie styczniowe na Litwie, Białorusi i Ukrainie w twórczości naukowej Stefana Kieniewicza

---

Przegląd Historyczny 84/1, 47-62

---

1993

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

## Powstanie styczniowe na Litwie, Białorusi i Ukrainie w twórczości naukowej Stefana Kieniewicza

W ogromnej spuściźnie naukowej profesora Kieniewicza najpoważniejsze miejsce zajmuje problematyka związana w mniejszym lub większym stopniu z powstaniem 1863—1864 roku. Opracowane przezeń monografie i wydawnictwa źródłowe obejmują wszystkie ziemie polskie, ale najszczegółowiej uwzględniają wydarzenia w Królestwie. Uczony poświęcił немало sił i czasu także wypadkom na „kresach”, a więc tam, gdzie obecnie powstały nowe niepodległe państwa — Ukraina, Litwa i Białoruś. Podajemy tu próbę zwięzłej charakterystyki jego osiągnięć w tej właśnie dziedzinie. Są one stosunkowo mniej znane niż inne, zaś osobiste wrażenia z czasów wspólnej pracy nad przygotowaniem 25-tomowej polsko-radzieckiej serii „Powstanie styczniowe. Materiały i dokumenty” umożliwiają mi wypowiedź na ten temat<sup>1</sup>.

1. W ramach owej serii cztery tomy poświęcono właśnie „kresom”, przy czym dwa z nich obejmują problematykę litewsko-białoruską. Pierwszy, wydany w 1964 r. dotyczy wydarzeń z lat 1859—1862; drugi, który ukazał się rok później, poświęcono okresowi powstania<sup>2</sup>. W skład kolegium redakcyjnego pierwszego tomu wchodziło oprócz Stefana Kieniewicza siedmioro uczonych z różnych placówek naukowych ZSRR; w drugim doszedł jeszcze jeden badacz, zamiast jednego z poprzednich. Przedmowy do tych tomów, opublikowane w językach rosyjskim, polskim, białoruskim i litewskim zostały opracowane przez J. Żiu g Ź d ę i S. Ł a z u t k ę (t. I) oraz J. Żiu g Ź d ę i W. N i e u p o k o j e w a (t. II). Pomieszczono w nich ogółem 608 dokumentów i materiałów; w ramach każdego tomu przyjęto w zasadzie układ terytorialny (gubernie wileńska, kowieńska, grodzieńska, mińska, witebska, mohylewska, zaś w tomie drugim oprócz wymienionych także augustowska). Oba tomy otwierają rozdziały ogólne, w których umieszczono źródła dotyczące całego obszaru albo kilku guberni. Podczas prac przygotowawczych podjęto kwerendę we wszystkich archiwach radzieckich i polskich, które posiadały materiały związane z odnośną problematyką. Stefan Kieniewicz brał czynny udział w ustaleniu zawartości tomów i ich układu oraz w opracowaniu komentarzy. Wykorzystano tu materiały odnalezione przezeń w Bibliotece Narodowej w Warszawie i Bibliotece Polskiej w Paryżu.

Podstawowy zrab źródeł tomu pierwszego dotyczy lat 1861—1862; wcześniejsze stanowią wyjątki. Opublikowano w nim kilka dokumentów odnoszących się do okresu powstania (zwłaszcza zeznania E. Zabłockiego i J. Kozieł-Poklewskiego), ponieważ ich

---

<sup>1</sup> Wykaz tomów serii oraz spis współpracowników znajduje się w ostatnim z tomów: *Dokumenty terenowych władz cywilnych powstania styczniowego 1862—1864*, Wrocław 1986, s. XXX—XXXI [IX—X] [w przypisach do tekstów dwujęzycznych w nawiasach kwadratowych zamieszcza się odsyłacze do wersji polskiej — przyp. tłum.].

<sup>2</sup> *Riewoljucyjnyj podiom w Litwie i Bietiorussii w 1861—1862 gg.* [*Ruch rewolucyjny na Litwie i Białorusi 1861—1862*], Moskwa 1964; *Wosstanie w Litwie i Bietiorussii 1863—1864 gg.* [*Powstanie na Litwie i Białorusi 1863—1864*], Moskwa 1965.

treść posiada wielką wartość dla zbadania dziejów organizacji konspiracyjnych z 1862 r. „Olbrzymią większość dokumentów — powiada się w przedmowie do pierwszego tomu — publikuje się po raz pierwszy. Część ich była już publikowana przed pierwszą wojną światową w wydawnictwach Muzeum Murawiewa w Wilnie. Publikacje te pozostawiają wiele do życzenia. Poza tym są one dziś rzadkością bibliograficzną”<sup>3</sup>.

Materiały zawarte w pierwszym tomie w sposób drobiazgowy i wszechstronny charakteryzują ruch społeczny z lat 1859—1862 na Litwie i Białorusi, ruch, który stanowił istotny element rosyjskiej sytuacji rewolucyjnej przełomu lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XIX w.<sup>4</sup> Szczególną uwagę poświęcono różnym formom wystąpień chłopskich, spontanicznemu ruchowi antyziemiańskiemu chłopów litewskich i białoruskich a także szeroko upowszechnionym w 1859 r. bractwom trzeźwości; dokumenty opublikowane w tym tomie w sposób istotny uzupełniają wcześniejsze wydawnictwo specjalnie poświęcone owemu tematowi<sup>5</sup>. W tomie pierwszym znalazło się wiele wyrazistych i bogatych w treść źródeł, ilustrujących działalność rosyjskich rewolucyjnych demokratów i polskich organizacji konspiracyjnych na Litwie i Białorusi. Wskazują one, że w początku lat sześćdziesiątych rozpowszechniano tam Hercenowskiego „Kołokoła” i „Sowriemiennika” N. Czernyszewskiego, rewolucyjne odezwy „Młodej Rosji” i „Wielkorusa”, proklamacje „Ziemli i Woli”, wydawnictwa Wolnej Drukarni Rosyjskiej. Cenne i różnorodne są materiały ukazujące wpływ wydarzeń rozgrywających się w Królestwie Polskim od lutego 1861, na mieszkańców guberni północno-zachodnich. „Ożywienie ruchu społecznego w latach 1861—1862 — piszą autorzy przedmowy — wycisnęło swój ślad na dalszym rozwoju świadomości narodowej i aktywności Litwinów i Białorusinów. Konflikt między masami chłopstwa a polską szlachtą, a także rządem carskim, budził w tych masach dążenie do swobodnego rozwoju narodowego. Niemałą rolę odgrywał w tych dążeniach czynnik wyznaniowy: katolicyzm na Litwie, a także żywa jeszcze na Białorusi pamięć o odrębnej cerkwi unickiej, skasowanej w 1839 r.”<sup>6</sup>.

Z wielką skrupulatnością opublikowano w pierwszym tomie odkryte przez wydawców materiały odnoszące się do miejscowego ruchu rewolucyjno-demokratycznego; należy tu zaliczyć świadectwa ilustrujące światopogląd i działalność Antoniego Mackiewicza, Konstantego Kalinowskiego, Ludwika Zwierzdowskiego. „Mackiewicz, Kalinowski i ich współpracownicy — pisze się w przedmowie do pierwszego tomu — biorąc udział w walce narodu polskiego z caratem, idąc ręką w rękę z rewolucyjną demokracją rosyjską, marzyli o wywalczeniu dla swoich narodów warunków samodzielnego rozwoju”<sup>7</sup>.

Kilkadziesiąt dokumentów kreśli obraz nasilających się w miastach Litwy i Białorusi manifestacji, szczególnie intensywnych w Wilnie, Kownie i Grodnie. Liczba uczestników niektórych manifestacji sięgała pięciu tysięcy i dla ich rozpędzania carat musiał używać wojska. Najaktywniejszą rolę odgrywała w manifestacjach biedota miejska, kierowana przez kółka rewolucyjne, składające się głównie ze szlachty, w rodzaju „Towarzystwa Piątkowiczów”. Liberalna szlachta obawiała się nadmiernego rozszerzenia ruchu zapoczątkowanego manifestacjami, ale uczestniczyła w nim bezpośrednio lub pośrednio; równocześnie zaś wykorzystywała legalne możliwości wyrażania nastrojów opozycyjnych poprzez instytucję rozjemców a także różnorodne zjazdy ziemiańskie itd.

W roku 1862 pod wpływem manifestacji oraz ogólnego wzrostu nastrojów opozycyjnych na ziemiach litewsko-białoruskich ukształtowały się obozy ideowo-

<sup>3</sup> *Riewoljucyjnyj podiom*, s. XVIII [LXVI].

<sup>4</sup> Zob. *Riewoljucyjonnaja situacija w Rossii w sieriedinie XIX wieku*, Moskwa 1978.

<sup>5</sup> *Kriestjanskoje dżwienije w Bielorusssii poslie otmieni kriepostnogo prawa (1861—1862). Dokumienty i materijały*, Minsk 1959.

<sup>6</sup> *Riewoljucyjnyj podiom*, s. XII [LIX].

<sup>7</sup> Tamże, s. X, XII [LVII, LIX].

-polityczne, analogiczne do istniejących w Polsce stronnictw Białych i Czerwonych. Materiały zawarte w tomie umożliwiają prześledzenie ich genezy oraz wyrobienie sobie poglądu na ich poglądy i programy.

W przedmowie do pierwszego tomu treść odnośnych świadectw źródłowych podsumowano w następujących słowach: „Na Litwie i Białorusi, podobnie jak i w Królestwie, obóz Białych wyrażał interesy obszarników, ale opozycja jego wobec caratu potęgowała kryzys „góry”. Partia Czerwonych, mimo szczególnych swoich wewnętrznych sprzeczności, odegrała w sumie rolę postępową”. Dokumenty z pierwszego tomu ilustrują także różnorodne postawy ideowo-polityczne duchowieństwa katolickiego. Jego niewielka część, wzorem A. Mackiewicza, reprezentowała interesy chłopstwa i opowiadała się za obaleniem istniejących porządków poprzez rewolucję. Duchowieństwo nastawione liberalnie ograniczało się do współdziałania w manifestacjach i głoszenia pokoju klasowego. „Wreszcie znaczny odłam średniego duchowieństwa katolickiego, a także jego władze współdziałały z władzami carskimi w tłumieniu ruchu chłopskiego i rewolucyjnego”<sup>8</sup>.

Odbicie znalazła w tomie pierwszym także polityka władz carskich, które zwalczały ruch społeczny z lat 1861—1862 głównie przy pomocy represji. Dokumenty ujawniają charakterystyczne dla caratu próby zawarcia kompromisu społecznego i politycznego, ślady stosunkowo wyraźnie widocznych wahań, związanych z kryzysem elity władzy, wywołanym nie tyle lokalnymi wydarzeniami, ile panującą w całej Rosji sytuacją rewolucyjną. Jak zaznaczono w przedmowie, rząd chwilami żądał od lokalnych władz nasilenia represji i usuwał niedostatecznie energicznych urzędników, kiedy indziej zaś zarzucał wileńskiemu generał-gubernatorowi W. Nazimowowi zbytnią surowość<sup>9</sup>.

W drugim tomie litewsko-białoruskim zespoły archiwalne przechowywane w CGAOR i CGIA ZSRR zostały wykorzystane w znacznie mniejszym stopniu niż w pierwszym. Weszły doń natomiast m.in. dokumenty o powstaniu w guberni augustowskiej z działu rękopisów Biblioteki Uniwersytetu Wileńskiego. Charakteryzując zawartość tomu, autorzy przedmowy wskazują, że „Ze względu na ograniczoną objętość zamieszczono w nim jedynie nieznaczną liczbę dokumentów dotyczących chłopskiego ruchu antyfeudalnego w okresie powstania, mimo że ruch ten odegrał ogromną rolę”<sup>10</sup>.

Jednym z najważniejszych zadań, które postawił sobie i z powodzeniem wykonał zespół wydawców tomu, było ukazanie udziału w powstaniu różnych sił społecznych oraz stosunków pomiędzy reprezentującymi ich interesy ugrupowaniami politycznymi. Nader wyrazisty obraz sporów ideowych i osobistych konfliktów wśród wyższych i średnich kadr powstańczych przywódców został zarysowany przez twórców tomu przede wszystkim przy pomocy materiałów aktowych i innych tekstów proveniencji powstańczej, które zostały znacznie wzbogacone komentarzami wykorzystującymi inne źródła, między innymi pamiętnikarskie i epistolograficzne. Szczególną uwagę poświęcono dokumentom programowym oraz praktycznej działalności lewego skrzydła Czerwonych, przede wszystkim K. Kalinowskiemu, A. Mackiewiczowi i ich najbliższemu współpracownikom, którzy za wszelką cenę starali się doprowadzić do jak najsilniejszego zjednoczenia polskiego ruchu narodowowyzwoleńczego oraz litewskich i białoruskich mas pracujących prowadzących walkę z feudalizmem<sup>11</sup>.

<sup>8</sup> Tamże, s. XIV [LXI—LXII].

<sup>9</sup> Tamże, s. XV [LXII].

<sup>10</sup> *Wosstanie w Litwie*, s. XVI [LII].

<sup>11</sup> Por. tamże, s. VI [XLII].

Wśród materiałów opublikowanych w niniejszym tomie a odnoszących się do składu społecznego uczestników powstania na Litwie i Białorusi, rzuca się w oczy informacja Tymczasowego Audytoriatu Polowego Wileńskiego Okręgu Wojskowego o głównych kierunkach jego działalności do 1 stycznia 1865. Do tego dnia poddał on represjom w sumie 21 712 osób, z których 294 było księżmi, 6443 należało do „warstw uprzywilejowanych” a 14 975 określono mianem „prostoliudiny”. Wskazując na liczny udział w powstaniu przedstawicieli warstw pracujących, broniących swych interesów społecznych, autor przedmowy podkreśla również istnienie innej motywacji ich poparcia dla powstańców; „Chłopi litewscy — pisze — mieli żywe poczucie swej odrębności wyznaniowej i narodowej. W zachodniej Białorusi w dużo większym stopniu, niż we wschodniej, utrzymywała się tradycja skasowanej przez rząd carski unii kościelnej. — Nie sposób jednak objaśniać niejednolity stosunek chłopów do powstania tylko względami języka i obrządku”<sup>12</sup>.

Materiały pomieszczone w tomie szczegółowo ukazują także postawę „warstw uprzywilejowanych”, które dążyły przede wszystkim do odrodzenia niepodległego państwa polskiego. „Szlachta litewska” — jak zaświadcza jeden z pamiętnikarzy — nie tylko nie liczyła — na powodzenie nieprzemysłanego i wymagającego odwagi przedsięwzięcia, lecz w duszy nie aprobowała go, ponieważ tendencje komunistyczne i społeczne partii rewolucyjnej zwanej czerwoną lub radykalną, bynajmniej nie odpowiadały pragnieniom polskiej szlachty”. Ziemiańskie stronnictwo Białych na Litwie i Białorusi niedługo popierało powstanie, co potwierdza hołdowniczy adres do cara od szlachty guberni wileńskiej, podpisany w czerwcu 1863 r.: W końcowym okresie — czytamy w przedmowie do tomu — oddziały powstańcze na Litwie trwały wyłącznie dzięki chłopom!<sup>13</sup>.

Publikowane w tomie źródła wskazują, że wzmocnienie międzynarodowych związków rewolucyjnych, charakterystyczne dla epoki powstania styczniowego, najwyraźniej chyba przejawiało się w ruchu wyzwolenicznym na Litwie i Białorusi. Wśród powstańców, oprócz przedstawicieli miejscowej ludności, nader zróżnicowanej pod względem etnicznym, byli także reprezentanci Rosjan, Ukraińców i innych narodów imperium rosyjskiego, a także osoby pochodzące z wielu krajów Europy. W organizacji i przygotowaniu wojskowym oddziałów powstańczych ważną rolę odegrali żołnierze, podoficerowie i oficerowie carskiej armii, którzy przeszli na stronę powstania, przy czym wielu z nich przybyło z odległych miejscowości na polecenie kółek i organizacji wojskowo-rewolucyjnych. Było to w znacznym stopniu skutkiem ścisłej rewolucyjnej współpracy polskiego obozu Czerwonych oraz rosyjskiej „Ziemli i Woli”.

Podobnie jak i cała seria, tomy litewsko-białoruskie opierały się na istniejącym już dorobku z dziedziny poruszanej w nich problematyki, skupiały dotychczasowych specjalistów oraz przyciągały do współpracy nowych badaczy. W trakcie szeroko zakrojonej kwerendy archiwalnej i podczas przygotowywania ujawnionych podczas niej materiałów do druku, rodziły się nowe pomysły badawcze i powstawały pomysły warunki do ich urzeczywistnienia, poczynając od wstępnej analizy źródeł a kończąc na publikacji artykułów, komunikatów i monografii. Po roku 1957 na marginesie serii, o której mowa, albo pod jej wpływem, powstały prace, dzięki którym badania nad historią Litwy i Białorusi w epoce powstania styczniowego osiągnęły znacznie wyższy poziom niż uprzednio.

<sup>12</sup> Tamże, s. VIII [XLIV].

<sup>13</sup> Tamże, s. XI—XII, XIV [XLVII, L]. Zwracając uwagę na „liczny udział” chłopów litewskich w powstaniu, Fryderyk Engels w liście do Karola Marksa z 8 kwietnia 1863 pisał, że „ruch litewski w pobliżu Kurlandii przybiera nawet wręcz agrarny charakter” (K. M a r k s, F. E n g e l s, *Sobrannyje soczinenija*, wyd. drugie, t. XXX, s. 276).

Monografie na temat ruchu rewolucyjnego i powstania 1863—1864 r. na Litwie opublikowali bezpośredni uczestnicy prac edytorskich, litewscy uczeni S. Łazutka, O. Maksimajtene i J. Žiugžda (pierwsza z nich ukazała się w języku rosyjskim, dwie pozostałe po litewsku). S. Łazutka analizuje wydarzenia z okresu poprzedzającego powstanie, O. Maksimajtene opisuje walkę powstańców litewskich; książka J. Žiugždy poświęcona A. Mackiewiczowi, opatrzona jest jednak podtytułem „Znaczenije wosstanija 1863—1864 godow dla litowskiego naroda”<sup>14</sup>. Jeden jeszcze uczestnik prac nad serią — wileński historyk W. Wikulicz — przygotował i obronił w 1973 r. nieopublikowaną niestety w całości pracę doktorską „Riewolucjonnyje organizacii wosstanija 1863—1864 gg. w Litwie i Bielorusii”<sup>15</sup>.

Studia odnoszące się do Litwy i Białorusi drukowali również inni bezpośredni uczestnicy prac nad serią. Ruchem społecznym oraz konspiracyjnymi wydawnictwami na Litwie i Białorusi zajmowała się zwłaszcza Z. T al w i r s k a j a<sup>16</sup>. Położeniu chłopów i ich walce z właścicielami ziemskimi, a także ogólnym problemom powstania lat 1863—1864 na Litwie i Białorusi, poświęcił kilka artykułów W. N i e u p o k o j e w<sup>17</sup>. Historię powstańczej wyprawy morskiej ku brzegom Litwy oraz dzieje marienhaskiego ośrodka powstańczego naświetlił w swoich pracach W. Z a j c e w<sup>18</sup>. Drogę życiową Zygmunta Sierakowskiego i jego udział w powstaniu 1863 r. na Litwie zbadał W. D j a k o w<sup>19</sup>. Poszczególne artykuły o tematyce litewsko-białoruskiej publikowali też autorzy nie uczestniczący w pracach nad serią, np. M. F r i d m a n i G. J o n o w a.

Samodzielnie, chociaż w bliskim kontakcie z wydawcami serii, zajmował się problematyką litewsko-białoruską A. S m i r n o w, autor biografii Zygmunta Sierakowskiego i Konstantego Kalinowskiego, fragmentów książki o rewolucyjnych związkach Rosji i Polski w latach trzydziestych — sześćdziesiątych XIX wieku oraz

<sup>14</sup> S. Ł a z u t k a, *Riewolucjonnaja situacija w Litwie 1859—1862 gg.*, Moskwa 1961; O. M a k s i m a i t e n e, *Lietuvos sukilimų kovos 1863—1864 m.*, Vilnius 1969 (zob. recenzję P. Ł o s s o w s k i e g o, KH 1970, nr 4, s. 990—983); J. Ž i u g ž d a, *Antanas Mackevičius. 1863—1864 metų sukilimo reikšmė lietuvių tautos istorijoje*, Vilnius 1971.

<sup>15</sup> Por. artykuły: W. W i k u l i c z, *K w o p r o s u o b u c z a s t i i l i t o w s k i c h k r i e s t j a n w w o s s t a n i i 1 8 6 3 — 1 8 6 4 g g .*, [w:] *Riewolucjonnaja situacija w Rossii w 1859—1861 gg.*, Moskwa 1963, s. 115—143; t e n ż e, *Internacionalnyje swiazi uczestników wosstanija 1863 g.*, „Kommunist” 1963, nr 3, s. 25—31; t e n ż e, *Wospominanija A. Sierakowskoj (Dalewskoj) i drugije materiaty o Z. Sierakowskom w CGIA Litowskoj SSR*, [w:] *K stolietiju gieroiczekoj borby „za naszu i waszu swobodu”*, Moskwa 1964, s. 55—114; t e n ż e, *O r u s s k o - p o l s k o - l i t o w s k i e - b i e l o r u s s k i c h r i e w o l u c j o n n y c h s w i a z i a c h p e r i o d a w o s s t a n i j a 1 8 6 3 — 1 8 6 4 g g .*, [w:] *Riewolucjonnaja situacija w Rossii w 1859—1861 gg.*, Moskwa 1965, s. 301—313; t e n ż e, *Riecz P.G. Zaiczniewskiego o r u s s k o - p o l s k o m s o t r u d n i c z e s t w i e*, [w:] *Swiazi riewolucjonierow Rossii i Polski XIX — naczata XX wiekow*, Moskwa 1968, s. 75—80.

<sup>16</sup> Z. T a l w i r s k a j a, *Niekotoryje woprosy obszczestwiennogo dżiżenija w Litwie i Bielorusii w konce 50-naczate 60-ch godow i podpolnaja literatura*, [w:] *Riewolucjonnaja Rossija i riewolucjonnaja Polska (wtoraja połowina XIX w.)*, Moskwa 1967, s. 5—77; t a ż e, *K istorii agrarnoj programmy „Mużickoj prawdy”*, [w:] *Issledowanija po istorii polskiego obszczestwiennogo dżiżenija XIX-naczata XX w.*, Moskwa 1971, s. 46—86.

<sup>17</sup> W. N i e u p o k o j e w, *„Ziemia i Wola” po materiatam Dinaburgskogo processa*, [w:] *Riewolucjonnaja situacija w Rossii w 1859—1861 gg.*, Moskwa 1962, s. 305—334; t e n ż e, *K w o p r o s u o p r i c z i n a c h n i e u d a c z y w o s s t a n i j a 1 8 6 3 g . w L i t w i e*, [w:] *Riewolucjonnaja situacija w Rossii w 1859—1861 gg.*, Moskwa 1965, s. 284—300; t e n ż e, *Kontrreforma w gosudarstwiennoj dieriewnie Litwy (1857—1862)*, [w:] *Riewolucjonnaja situacija w Rossii w 1859—1861 gg.*, Moskwa 1970, s. 23—56.

<sup>18</sup> W. Z a j c e w, *Morskaja powstanczeskaja ekspiedicija k bieriegam Litwy*, [w:] *K stolietiju gieroiczekoj borby „za naszu i waszu swobodu”*, Moskwa 1964, s. 173—210; t e n ż e, *Wozniknowienije Mariengauzienskogo powstanczeskogo centra i pricziyny jego padienija (k woprosu o podgotowkie wosstanija na tierritorii Witiebskoj gub. w 1863 g.)*, [w:] *Riewolucjonnaja Rossija i riewolucjonnaja Polska (wtoraja połowina XIX w.)*, Moskwa 1967, s. 28—102.

<sup>19</sup> W. D j a k o w, *Sigizmund Sierakowski*, Moskwa 1959; t e n ż e, *Materiaty k biografii Sigizmunda Sierakowskiego*, [w:] *Wosstanije 1863 g. i r u s s k o - p o l s k i e r i e w o l u c j o n n y j e s w i a z i 6 0 - c h g o d o w*, Moskwa 1960, s. 63—124.

syntetycznej monografii o powstaniu 1863 roku na Litwie i Białorusi<sup>20</sup>. Główne wnioski tej ostatniej monografii wiążą się z litewsko-białoruskimi tomami serii. Wszelako pod pewnymi względami uzupełnia je ona i uściśla, sama z kolei wymagając uzupełnień i uściśleń na podstawie materiałów włączonych do tego wydawnictwa lub wykorzystanych w komentarzach do niego<sup>21</sup>.

2. Dwa tomy „ukraińskie” poświęcono ruchowi społeczno-politycznemu na Ukrainie; pierwszy z nich obejmuje lata 1856—1862 a drugi — 1863—1864. Polski aspekt wydarzeń na Ukrainie w omawianym okresie miał nieporównanie mniejsze znaczenie niż w przypadku Litwy i Białorusi; uzasadnia to stosunkowo mniejszą objętość tomów i nieco inny ich układ tematyczny. Pracą nad pierwszym tomem kierował zespół redakcyjny w składzie: E. H a l i c z, W. K o r o l u k, G. M a r a c h o w, S. P i l k i e w i c z i F. S z e w c z e n k o; teksty przygotowali do druku L. O b u s z e n k o w a, W. P a w e ł k o i B. S u k a c z e w pod kierownictwem G. Marachowa. W pracy nad drugim tomem uczestniczył, zamiast B. Sukaczewa, W. K u ź m e n k o.

W tomach ukraińskich zostały opublikowane i wykorzystane w komentarzach materiały źródłowe z archiwów Moskwy, Leningradu, Kijowa, Charkowa, Lwowa, Żytomierza i innych miast. Do obiegu naukowego wprowadzono 321 dokumentów, z czego 12 w aneksach; w większości przypadków zostały one opublikowane po raz pierwszy (w tomie I — 141 na 159 dokumentów). Przeważa dokumentacja aktowa różnych rosyjskich instytucji państwowych i carskich organów represji. Wszelako zespół autorski wykorzystał w maksymalnym stopniu istniejące możliwości odszukania i publikacji źródeł związanych bezpośrednio z obozem rewolucyjnym i jego poszczególnymi działaczami.

W przedmowie do pierwszego tomu słusznie podkreśla się fakt, że ukraińskiemu chłopu pańszczyźnianemu w wielu przypadkach przeciwstawiał się polski właściciel ziemski; właśnie to niezmiernie zaostrzało przeciwieństwa klasowe, które komplikowały jeszcze konflikty narodowe i religijne. „Chłop ukraiński — piszą autorzy przedmowy (W. Koroluk i G. Marachow) — był prawosławnym, a w Galicji Wschodniej — unitą, podczas gdy dziedzic Polak był zagorzałym katolikiem. Istnienie tych sprzeczności narodowych i religijnych, wykorzystywanych nie tylko przez carat i rząd austriacki lecz również przez polską klasę panującą, przeszkadzało ukraińskim, rosyjskim i polskim chłopom, mieszczaanom i inteligencji pracującej, które cierpiały na skutek ucisku samowładztwa i porządków pańszczyźnianych, zjednoczyć swe siły w walce rewolucyjnej. Tylko rewolucyjni demokraci potrafili do końca uzmysłowić sobie, jakie szkody wyrządza ruchowi rewolucyjnemu świadomie prowadzona przez klasy panujące polityka roznieciania waśni narodowościowych”<sup>22</sup>. W przedmowie do pierwszego tomu czytamy ponadto: „Z ożywieniem ruchu rewolucyjnego zarówno na Ukrainie jak też w Rosji, wiąże się powstanie w latach pięćdziesiątych tajnych kółek, ugrupowań i organizacji rewolucyjnych. Ośrodkami, wokół których skupiały się demokratycznie usposobione koła społeczeństwa, były Uniwersytet Charkowski i Kijowski oraz Liceum Richelieu (w Odessie) i Liceum Nieżyńskie”<sup>23</sup>. Dokumenty zawarte w pierwszym tomie ukazują programy tajnych stowarzyszeń charkowskiego i kijowskiego, później zaś — połączonego stowarzyszenia charkowsko-kijowskiego, ich związki z polskimi organizacjami konspiracyjnymi i z

<sup>20</sup> A. S m i r n o w, *Sigizmund Sierakowski*, Moskwa 1959; t e n ż e, *Kastus Kalinowski*, Moskwa 1959; t e n ż e, *Kastus Kalinowski*, Minsk 1963; t e n ż e, *Riewolucyjnyje swiazi narodow Rossii i Polsci. 30—60-je gody XIX wieku*, Moskwa 1962, s. 186—332; t e n ż e, *Wostanije 1863 goda w Litwie i Bietorussii*, Moskwa 1963.

<sup>21</sup> *Obszczestwiennno-politiceskoje dżiwienije na Ukrainie w 1856—1862 gg.* [*Ruch społeczno-polityczny na Ukrainie w 1856—1862 r.*], Kijiw 1963; *Obszczestwiennno-politiceskoje dżiwienije na Ukrainie w 1863—1864 gg.* [*Ruch społeczno-polityczny na Ukrainie w 1863—1864 r.*], Kijiw 1964.

<sup>22</sup> *Obszczestwiennno-politiceskoje dżiwienije na Ukrainie w 1856—1862 gg.*, s. VIII [XLI].

<sup>23</sup> Tamże, s. X—XI [XLIII].

rosyjskimi podziemnymi kółkami, które stanowiły bazę dla utworzenia pierwszej „Ziemi i Woli”. Niemalże materiałów źródłowych dotyczy działalności aktywnych uczestników ruchu, między innymi A. Krasowkiego, I. Kopernickiego, S. Bobrowskiego, E. Mosakowskiego.

Szereg dokumentów z pierwszego tomu odzwierciedla spontaniczne wystąpienia antyfeudalne chłopów; jest ich jednak stosunkowo niewiele, a czytelników interesujących się tą kwestią przedmowa odsyła do osobnego wydawnictwa<sup>24</sup>. Znacznie szerzej i bardziej szczegółowo charakteryzują materiały znajdujące się w tomie polskie manifestacje, które po warszawskich masakrach z lutego i kwietnia 1861 r. odbywały się w Nowogrodzie Wołyńskim, Kamieńcu Podolskim i innych miastach Ukrainy<sup>25</sup>.

Znaczna część dokumentów z pierwszego, zwłaszcza zaś drugiego tomu odnosi się do sił społecznych i poszczególnych działaczy uczestniczących w przygotowaniach powstańczych na Ukrainie. Chodzi przede wszystkim o „Komitet Centralny na Rusi”, utworzony przez Centralny Komitet Narodowy stronnictwa Czerwonych w 1861 r., a w sierpniu 1862 przekształcony w „Komitet Prowincjonalny na Rusi”. Dokumenty ujawniają istnienie wyraźnych różnic zdań między polskimi a ukraińskimi rewolucjonistami, ale świadczą również o dążeniu części z nich do wspólnego przygotowania powstania, które zamierzano rozpocząć wiosną lub latem 1863.

Dokumenty z tego właśnie roku dotyczą głównie walk wewnętrznych w „Komitecie Prowincjonalnym na Rusi”, jego stosunków z kierownictwem obozu Czerwonych i rosyjską „Ziemią i Wolą”, kwestii przygotowań do powstania na Ukrainie prawobrzeżnej i zdławienia go przez doborowe siły carskich oddziałów karnych. Wystąpienia zbrojne, które miały miejsce wyłącznie w guberniach kijowskiej i wołyńskiej, były stosunkowo nieliczne i krótkotrwałe. W walce z powstańcami uczestniczyła utworzona przez władze carskie straż wiejska. G. Marachow tak ocenia ogólną sytuację: „Mimo więc zawężonego i sprzecznego charakteru programu powstańczego, polskie powstanie wywarło pewien wpływ na nastroje wśród części chłopów ukraińskich. Duże znaczenie posiadał fakt, że władze carskie, tłumiąc powstanie, były zmuszone wciągać chłopów do ostrej i skomplikowanej walki politycznej. Tym samym — — poderwane zostało przekonanie o nienaruszalności i trwałości istniejącego porządku rzeczy”<sup>26</sup>. Również i po stłumieniu polskiego ruchu narodowowyzwoleńczego trwały niepokoje wśród chłopów ukraińskich i rosyjskich. Obawiając się, że chłopci „zwrócą się przeciwko” właścicielom ziemskim i państwu, władze carskie zostały zmuszone zmienić zasady reformy uwłaszczeniowej na korzyść chłopstwa.

Dokumenty z drugiej połowy 1863 r. odzwierciedlają działalność E. Różyckiego, dowodzącego siłami powstańczymi na Ukrainie prawobrzeżnej i we wschodniej Galicji oraz utworzonego w czerwcu 1863 r. lokalnego organu władz powstania — Wydziału Wykonawczego Rządu Narodowego na Rusi. Utworzyło go stronnictwo Czerwonych, ale wpływ Białych na jego działalność zwiększał się i na jesieni stał się dominujący. Materiały tej części tomu ukazują także represje caratu wobec powstańców oraz tych wszystkich, których na podstawie poszlak uznano za uczestników wystąpień zbrojnych lub tylko o to podejrzewano.

Niemalże uczonych radzieckich, zwłaszcza ukraińskich, zajmowało się w związku z serią „Powstanie styczniowe” lub niezależnie od niej, badaniami nad ruchem społecznym i politycznym na Ukrainie w epoce znoszenia pańszczyzny, czyli w latach 1856—1864. Jako punkt wyjścia dla dwóch ukraińskich tomów posłużyły w szczególności prace A. B a r a b o j a, N. L e s z c z e n k i i F. J a s t r e b o w a, poświęcone walce

<sup>24</sup> *Otmiena kriepostnogo prawa na Ukrainie*, Kijów 1961.

<sup>25</sup> Por. *Obszczestwienno-politiczeskoje dwizenije na Ukrainie w 1856—1862 gg.*, s. XVIII [LI].

<sup>26</sup> Tamże, s. XIV [XLVI].



chłopstwa z feudalizmem i organizacjom rewolucyjnym na Ukrainie<sup>27</sup>. Znaczące miejsce w literaturze naukowej zajęły książki i artykuły o charakterze biograficznym, dotyczące wybitnych działaczy tej epoki, jak Stefan Bobrowski, Andrzej Krasowski, Andriej Potiebnia, Siergiej Rymarienko, Taras Szewczenko itd.<sup>28</sup>. Później pojawiło się sporo artykułów różnych autorów, a także książki S. Trusiewicza i P. Usenki, traktujące szerzej problematykę ruchu społecznego na Ukrainie oraz ukraińsko-polskich i polsko-ukraińskich związków w tej epoce<sup>29</sup>.

Najbardziej konsekwentnie i najowocniej zajmował się tematyką ruchu społeczno-politycznego na Ukrainie w latach 1856—1864 G. Marachow. Prócz trzech wymienionych prac opublikował w wydawnictwach polskich i radzieckich szereg artykułów i komunikatów, a także monografię powstania styczniowego na Ukrainie prawobrzeżnej, opartą na szerokiej bazie źródłowej i uogólniającą wyniki badań na ten temat do połowy lat sześćdziesiątych. W podsumowaniu tej monografii, ujętym zgodnie z duchem czasu, podkreśla się dwoisty charakter głównych celów walk powstańczych, wynikający z antagonistycznego połączenia w nich antyfeudalnych dążeń jednych i narodowowyzwoleńczych innych uczestników ruchu. Dwoistość ta, zdaniem G. Marachowa, spowodowała ukształtowanie się obozu demokratycznego i liberalno-konserwatywnego oraz ich nieustanne starcia<sup>30</sup>.

Lewe skrzydło polskiego obozu demokratycznego, który powstał na Ukrainie w 1861 i początku 1862 r., wysunęło — jak pisze G. Marachow — postulat przywrócenia niepodległości państwa polskiego na zasadach demokratycznych, poprzez „przyłączenie Rusi do wolnej Polski”. Przeważył jednak i znalazł odbicie w dokumentach programowych punkt widzenia prawicy, która domagała się ustanowienia w Polsce „dawnych porządków”, zaboru ziem „od Morza Bałtyckiego do Czarnego, od Dniepru i Dźwiny aż do Odry i Karpat”. Było to sprzeczne z interesami i nadziejami mas pracujących Ukrainy i stało się jedną z najważniejszych przyczyn klęski powstania. W niejednorodnej wewnętrznie organizacji powstańczej najtrzeźwiej oceniali sytuację Czerwoni, ale nie byli w stanie niczego zmienić. Nie umniejsza to, zdaniem G. Marachowa, znaczenia walk powstańczych w ramach ruchu społeczno-politycznego lat sześćdziesiątych.

3. Źródła dotyczące Litwy, Białorusi i Ukrainy znajdują się nie tylko w czterech scharakteryzowanych wyżej tomach, ale i w innych częściach serii wydawniczej. Odnosi się to zwłaszcza do tomów: „Zeznania śledcze i zapiski o powstaniu styczniowym Oskara Awejde”, jako że ich autor wchodząc do początku sierpnia 1863 w skład KCN a później przebywając przez prawie miesiąc w Wilnie znał dobrze przygotowania powstańcze i przebieg walk w tak zwanych guberniach zachodnich; „Zbiór zeznań śledczych o przebiegu powstania styczniowego”, ponieważ cały rozdział obejmują tu zeznania

<sup>27</sup> A. B a r a b o j, *Charkowsko-Kijewskie rewolucyjne tajne obszczenstwo 1856—1869 gg.*, „Istoriczeskije zapiski” 1955 t. III; t e n ż e, *O charakterie krestjanskogo dwizenija w Kijewskoj gub.*, tamże 1958, t. LXII; N. L e s z c z e n k o, *Krestjanskije dwizenije na Ukrainie w swiazi s prowadzeniem reformy 1861 g.*, Kijew 1959; F. J a s t r e b o w, *Riewolucyjnyje diemokraty na Ukrainie. Wtoraja połowina 50-ch — naczało 60-ch godow XIX w.*, Kijew 1960.

<sup>28</sup> Zob. zwłaszcza G. M a r a c h o w, *Stefan Bobrowski i tajna drukarnia w Kijowie (1861—1862)*, PH t. XLIX, 1958; t e n ż e, *Andrij Krassowskij — boriec proti kriposnictwa i samodierżawstwa*, Kijew 1961; W. L e j k i n a - S w i r s k a j a, *Andriej Potiebnia*, [w:] *Riewolucyjonnaja situacija w Rossii w 1859—1861 gg.*, Moskwa 1963; R. T a u b i n, *Riewolucjonier-diemokrat S. S. Rimarienko*, „Istorija SSSR” 1951, nr 1; G. W e r w e s, *T.G. Szewczenko i Polska*, Kijew 1964; W. D j a k o w, *Taras Szewczenko i jego polskie druzja*, Moskwa 1964.

<sup>29</sup> S. T r u s i e w i c z, *Suspilno-politicznij ruch u Schidnij Galicizini w 50—70-ch rokach XIX st.*, Kijew 1978; P. U s e n k o, *Idiejnoje jedinstwo russkich, ukrajskich i polskich riewolucjonierow-diemokratow (50—60-je gg. XIX w.)*, Kijew 1985.

<sup>30</sup> Por. G. M a r a c h o w, *Polskoje wosstanie 1863 r. na Prawobierieżnoj Ukrainie*, Kijew 1967, s. 251.

W. Rudnickiego o Ukrainie; „Galicja w powstaniu styczniowym”, gdzie znaczna część publikowanych dokumentów poświęcona jest w całości zachodniej Ukrainie. Materiały odnoszące się do wydarzeń na Litwie, Białorusi i Ukrainie, pozwalające w sposób pełniejszy prześledzić ich związki z tym, co działo się poza granicami tych obszarów, znajdują się również w następujących tomach: „Współpraca rewolucyjna polsko-rosyjska”, „Korespondencja namiestników”, „Prasa tajna”. Profesor Kieniewicz był czynnym współpracownikiem wszystkich wymienionych tomów serii.

Jeśli chodzi o naukową analizę szeregu ważnych kwestii związanych z wydarzeniami lat 1863—1864 na Litwie, Białorusi i Ukrainie, do jej postępów przyczyniały się nie tylko wspomniane powyżej opracowania specjalistyczne, lecz również liczne książki, artykuły, komunikaty poświęcone zbliżonej tematyce. Mamy tu na myśli np. prace T. S n y t k i i T. F i e d o s o w e j o ruchu studenckim<sup>31</sup>, W. D jak o w a i I. M i l l e r a o ruchu rewolucyjnym w armii rosyjskiej<sup>32</sup> a także dysertacje Ł. O b u s z e n k o w e j „Dokumentalne materiały o wosstaniu 1863 goda w archiwach Sowieckiego Sojuza” (Moskwa 1964) i J. S z t a k e l b e r g a „Fondy licznego proischozhdienija w chraniliszczach Sowieckiego Sojuza kak istocznik dla izuczenija wosstania 1863 goda” (Moskwa 1967).

Bardzo interesujące są, dla przykładu, wyniki analizy statystycznej danych o uczestnikach powstania styczniowego na Litwie, Białorusi i Ukrainie. Rezultaty próbnych obliczeń, opartych na pewnej części źródeł, zostały opublikowane przez W. D jak o w a i Ł. O b u s z e n k o w a w 1964 r.<sup>33</sup> Analizując otrzymane liczby, W. D jak o w, I. K o s t i u s z k o i I. M i l l e r doszli do wniosku, że udział różnych warstw społecznych w poszczególnych guberniach był bardzo niejednorodny. I tak np. chłopci „jednodworcy”, ludzie wolni i mieszcianie tworzą razem w guberni augustowskiej grupę wynoszącą w 1863 r. 30% a w 1864 — 44% całości; w guberni kowieńskiej odpowiednio 35 i 39%, w grodzieńskiej — 39 i 40%, w wileńskiej — 26 i 34%, podczas gdy w mińskiej jedynie 21 i 11%, w witebskiej 22 i 11%, mohylewskiej — 13 i 12,5%. Rozmaicie wyglądał też odsetek szlachty. Szlachcice stanowili 50—52% ogólnej liczby osób zakwalifikowanych jako powstańcy w guberni grodzieńskiej, 50—57% w augustowskiej i 56—57% w kowieńskiej; w guberni wileńskiej szlachta tworzyła grupę wynoszącą od 58 do 67%, w witebskiej — 63—73%, w mińskiej — 68—80% i w mohylewskiej — aż 79—82%<sup>34</sup>.

Statystyką zajął się specjalnie W. Z a j c e w, który opublikował monografię o składzie społecznym uczestników powstania 1863—1864 r. Uwzględniając świadectwa o ponad 20 tysiącach powstańców i osobach współdziałających z powstaniem, W. Z a j c e w ustalił istotne różnice w społecznym obliczu ruchu na różnych obszarach ogarniętych walkami. „W guberniach radomskiej, warszawskiej, lubelskiej i płockiej — czytamy w jego monografii — chłopci i mieszcianie stanowili przeważającą większość oddziałów powstańczych. Natomiast przedstawiciele „warstw uprzywilejowanych” — nie przekraczali 25%. W guberniach radomskiej i warszawskiej, najbardziej rozwiniętych przemysłowo, na pierwszym miejscu pod względem liczebności i odsetka, jaki tworzyli wśród powstańców, znajdują się przedstawiciele stanu mieszczańskiego, przy czym

<sup>31</sup> T. S n y t k o, *Studienczeskoje dżiwienije w russkich uniwiersitetach w naczelie 60-ch godow i wosstanie 1863 g.*, [w:] *Wosstanie 1863 g. i rusko-polskije riwoljucjonnyje swiazi 60-ch godow*, Moskwa 1960, s. 176—322; T. F i e d o s o w a, *Polskije riwoljucjonnyje organizacii w Moskwie, 60-je gody XIX wieka*, Moskwa 1974.

<sup>32</sup> W. D j a k o w, I. M i l l e r, *Riwoljucjonnoje dżiwienije w russkoj armii i wosstanie 1863 g.*, Moskwa 1964; W. D j a k o w, *Diejatieli russkogo i polskogo oswoboditel'nogo dżiwienija w carskoj armii 1856—1865 godow* (*Bibliograficzeskij stowar*), Moskwa 1967.

<sup>33</sup> Zob. aneks do artykułu W. D j a k o w a, I. K o s t j u s z k i i I. M i l l e r a, *Rol kriestjanstwa w wosstanii 1863—1865 gg.*, „Jeżegodnik po agramoj istorii Wostocznoj Jewropy. 1963”, Wilnius 1964, s. 24—28.

<sup>34</sup> Tamże, s. 17.

największą aktywnością w walce zbrojnej odznaczali się rzemieślnicy i robotnicy zakładów przemysłowych. — — Dane z guberni augustowskiej, kowieńskiej i grodzieńskiej wskazują na znaczny wzrost odsetka przedstawicieli warstw uprzywilejowanych wśród uczestników walk. Tendencja do [takiego] przegrupowania — — nasila się szczególnie na wschodniej Białorusi i prawobrzeżnej Ukrainie. Tutaj skład oddziałów powstańczych nabiera wyraźnie szlacheckiego charakteru<sup>35</sup>.

Specyfika tak zwanych guberni zachodnich przejawia się jeszcze wyraźniej, jeżeli weźmy pod uwagę skład społeczny osób nie uczestniczących w walce lecz udzielających pomocy powstańcom. Na Litwie, Białorusi i Ukrainie warstwy uprzywilejowane reprezentowane były wśród nich tym liczniej, im dalej na wschód od głównego rejonu walk powstańczych. „W Królestwie Polskim, na Litwie i zachodniej Białorusi — czytamy w książce W. Zajcewa — współdziałanie ludzi pracy z powstańcami było najściślejsze. — — We wschodniej Białorusi i na Ukrainie prawobrzeżnej wśród mas pracujących panowała obojętność, a miejscami wrogość w stosunku do powstania. Dlatego też powstańcy byli zmuszeni liczyć przede wszystkim na pomoc i poparcie warstw uprzywilejowanych, których większość lub znaczna część składała się z Polaków. Z tej przyczyny walka zbrojna we wschodniej Białorusi i na Ukrainie prawobrzeżnej okazała się bardzo słaba i krótkotrwała” (s.228).

Są jeszcze dwie dziedziny, na które należy koniecznie wskazać mówiąc o obecności problematyki litewsko-białoruskiej i ukraińskiej w literaturze naukowej dotyczącej powstania jako takiego. Po pierwsze — badania problemów zesłania, którymi zajmowali się w szczególności N. M i t i n a i T. Fiedosowa, O. M o r o z o w a i S. K o w a l<sup>36</sup>. Po drugie — sfragistyka powstańcza, której wiele czasu i sił poświęcił J. Sztakelberg; przygotował on monografię, wydaną w 1988 roku z przedmową profesora Kieniewicza<sup>37</sup>. Prace J. Sztakelberga wykazały dowodnie, że źródła sfragistyczne pozwalają uściślić naszą wiedzę nie tylko o strukturze organizacyjnej i o kadrach administracji powstańczej różnych szczebli, ale również o ich programach społeczno-politycznych.

4. Przytoczone dane, chociaż fragmentaryczne i z konieczności niepełne, dostatecznie wyraźnie charakteryzują nowe elementy, które wniosło do badań nad historią Litwy, Białorusi i Ukrainy wydawnictwo źródłowe „Powstanie styczniowe. Materiały i dokumenty” oraz powstałe na jego bazie lub zainspirowane przezeń studia. Odnośnie wrażenie, że odnośnie wielu ważnych kwestii, zmian stanu naszej wiedzy nie sposób rozpatrywać jedynie jako prostego zwiększenia liczby danych, które uzupełniają dawniejsze wiadomości i korygują szczegóły. Przecież w książkach, o których mowa, pojawiły się całe połacie materiału faktograficznego, co nie tylko pozwoliło na uczynienie skoku jakościowego w badaniach szeregu nader ważnych problemów, ale wręcz do takiego skoku zmusiło.

Pierwsza z takich zmian jakościowych związana jest z oceną treści społecznej powstania styczniowego i określeniem jego zasięgu terytorialnego. Przytłaczająca większość uczonych rosyjskich, opierając się na źródłach opublikowanych w ramach serii, widzi w nim obecnie nie tylko kolejne wystąpienie zbrojne walczącego o narodową niepodległość ludu polskiego, ale rozpatruje je jako jedno z poważniejszych powstań

<sup>35</sup> W. Z a j c e w, *Socjalno-sosłownyj sostaw uczestnikow wosstania 1863 g. (Opyt statističeskogo analiza)*, Moskwa 1973, s. 226. Zob. recenzję S. K i e n i e w i c z a, PH t. LXVI, 1975 z. 1, s. 134—140.

<sup>36</sup> N. M i t i n a, *Wo głubinie sibirskich rud. K stolietiju wosstania polskich ssylnych na Krugobajkalskom traktie*, Moskwa 1966; L. K o s z y c h i n, N. M i t i n a i in., *Uczastniki polskiego wosstania 1863—1864 gg. w Tobolskoj ssytkie*, Tiumeń 1963; N. M i t i n a, *K woprosu o ruskko-polskich riewolucjonnych swiazach w 1864—1866 gg.*, [w:] *Swiaz riewolucjonierow Rossii i Polsci*, s. 96—114; O. M o r o z o w a, *Bronisław Szwarce i „Krasnyj kriest Narodnoj woli”*, [w:] *Riewolucjonnaja Rossija i riewolucjonnaja Polsha*, s. 315—366; S. K o w a l, *„Mietieor” — rukopisnyj żurnal polskich ssylnych w Sibiri*, [w:] *Russko-polskije riewolucjonnye swiaz i wosstanie 1863 goda*, s. 460—478.

<sup>37</sup> J. S z t a k e l b e r g, *Pieczęce powstańcze 1863—1864*, Warszawa 1988.

antyfeudalnych i narodowowyzwoleńczych tej epoki w Europie wschodniej. Co się tyczy jego obiektywnej treści, była to rewolucja burżuazyjna, w której antagonizmy społeczne uzupełnione były narodowo-religijnymi i przeplatały się z nimi. W artykule I. Millera i A. Smirnowa, opublikowanym z okazji stulecia powstania styczniowego, jego klęskę objaśnia się tym, że nie przekształciło się ono w ogólnonarodowy ruch demokratyczny. Główną siłą powstania stanowiło chłopstwo, ale było ono pozbawione przywódców zdolnych stanąć na jego czele i poprowadzić je ku rewolucji demokratycznej<sup>38</sup>.

Opinia polskich uczonych nie w pełni jest zgodna, ale pod niejednym względem współbrzmia z poglądami badaczy rosyjskich „Trzy narody sąsiadujące z Polską: Litwa, Białoruś i Ukraina — pisze profesor Kieniewicz w swojej fundamentalnej monografii — zostały bezpośrednio wciągnięte w wir powstania. Wszystkie zawdzięczały mu korzystną dla chłopów rewizję reformy uwłaszczeniowej. Dla wszystkich trzech, jakkolwiek na różny sposób i w różnym stopniu, rok 1863 miał okazać się ważnym etapem na drodze rozwoju ich świadomości narodowej”<sup>39</sup>. Analogiczną ocenę przedstawił Henryk Jabłoński<sup>40</sup>.

Drugi problem, który należałoby sformułować, dotyczy relacji pomiędzy czysto społecznymi dążeniami chłopstwa a jego świadomością narodową, miejsca religijnego aspektu wydarzeń, roli duchowieństwa w przygotowaniach do powstania i podczas walk. Wydaje się, że badacze radzieccy, chociaż uczynili немало dla wyjaśnienia tych kwestii, zwracali na nie mimo wszystko mniej uwagi niż należało. Skądinąd istnieją źródła pozwalające w sposób znacznie pełniejszy zbadać procesy wzrostu świadomości narodowej chłopów litewskich, białoruskich i ukraińskich, program polityczny popierającej powstanie części duchowieństwa katolickiego, sposoby jego oddziaływania na społeczeństwo i jego rezultaty, rolę, jaką odgrywali w ruchu poszczególni, aktywnie w nim uczestniczący przedstawiciele tej grupy społecznej. Studia nad wymienionymi kwestiami miały dotychczas charakter wyrywkowy, zaś wnioski raczej deklarowano, niż ustalano na podstawie materiału faktograficznego.

Trzecia grupa problemów, zasługujących na osobne wyodrębnienie, to geneza, wzajemne stosunki oraz działalność kierowniczych ośrodków powstania. Jak się zdaje, historycy polscy i radzieccy stosunkowo gruntownie przebadali te kwestie w odniesieniu do Litwy i Białorusi, chociaż niektóre szczegóły, wśród nich dość istotne, należałoby uściślić. Zwłaszcza co do Ukrainy wiele jest jeszcze spraw niejasnych, m.in. w kwestii składu, programu, działań ukraińskich, polskich i rosyjskich organizacji konspiracyjnych, ich wzajemnych związków i współpracy. Niemало jest źródeł na ten temat, bywają one jednak sprzeczne i niezbyt wiarygodne. Dla przykładu: daleko nam jeszcze do wyjaśnienia, czym w istocie był „Związek Trojnicki”; źródła nie umożliwiają również określenia w sposób dokładniejszy składu i działalności tajnego stowarzyszenia w Odessie. Zresztą istnieją też nierozwiązane problemy badawcze dotyczące struktur konspiracji w regionie litewsko-białoruskim.

Ostatnią kwestią jest pojęcie „rewolucyjna demokracja”, często używane zarówno w czterech przedstawionych tu tomach poświęconych Litwie, Białorusi i Ukrainie, jak i w związanej z nimi literaturze naukowej. Miałem już okazję wypowiadać swoje przekonanie, że stosowanie tego pojęcia (jak również pochodnego terminu „rewolucyjny

<sup>38</sup> A. S m i r n o w, I. M i l l e r, *Jarkaja stranica istorii. K 100-lietiju wosstanija 1863 goda*, „Komunist” 1963, nr 2, s. 36.

<sup>39</sup> S. K i e n i e w i c z, *Powstanie styczniowe*, Warszawa 1972, s. 743.

<sup>40</sup> H. J a b ł o Ń s k i, *Powstanie styczniowe i I Międzynarodówka*, [w:] t e n i z e, *Pisma wybrane. Czasy walk wyzwolenicznych*, Wrocław 1986, s. 133.

demokrata”) jest uzasadnione jedynie wówczas, gdy wiąże się z nim jednoznaczny desygnat i określona treść<sup>41</sup>.

Pojęcie „rewolucyjna demokracja” zdaje mi się właściwe w odniesieniu do Aleksandra Hercena, Mikołaja Czernyszewskiego, Tarasa Szewczenki, Konstantego Kalinowskiego, Antoniego Mackiewicza. Odbiega ono jednak od rzeczywistości i staje się nadużyciem, jeżeli używa się go, jak to niekiedy czyniono, wobec wszystkich rosyjskich zwolenników „Ziemli i Woli”, wobec wszystkich członków polskiego obozu czerwonych lub wobec uczestników różnych organizacji rewolucyjnych i grup konspiracyjnych z lat sześćdziesiątych, działających na Litwie, Białorusi i Ukrainie.

Profesor Kieniewicz uczestniczył w przygotowaniu litewsko-białoruskich i ukraińskich tomów naszego wydawnictwa jako przewodniczący polskiej grupy w składzie kolegium redakcyjnego, a także jeden z redaktorów obu woluminów poświęconych Litwie i Białorusi. Równocześnie, tak jak w innych przypadkach, włączał się aktywnie do kwerendy źródłowej, odczytywania dokumentów i ich komentowania. Spośród jego własnych publikacji dotyczących „kresów” wymienię przede wszystkim wielką syntezę wydaną w latach 1972 i 1983, która spotkała się z niezwykle pozytywną oceną specjalistów.

Analizując wydarzenia lat 1863—1864 na Litwie, Białorusi i Ukrainie, Stefan Kieniewicz zaznacza istotne różnice poziomu świadomości narodowej miejscowej ludności na danym terenie. „Świadomość narodowa ukraińska — pisze w swej książce — była już w pełni rozwoju; na Ukrainie prawobrzeżnej, tak jak i w Galicji Wschodniej, pierwsze grupy inteligencji wyznawały już swą odrębność zarówno od polskiego, jak i rosyjskiego narodu”<sup>42</sup>. Układ uwarunkowań sprawił, że czynniki rozwoju świadomości narodowej, istotne dla mniejszości polskiej oraz czynniki natury religijnej i społecznej ważne dla pozostałych grup ludności tych ziem, mogły w pewnej mierze zintegrować się i działać w tym samym kierunku jedynie na Grodzieńszczyźnie i Kowieńszczyźnie. Natomiast we wschodniej części Białorusi i prawie na całym obszarze Ukrainy prawobrzeżnej większość ludności, a przede wszystkim chłopci, nastawiona była obojętnie lub wrogo do polskich powstańców.

Profesor Kieniewicz przenikliwie dostrzegał ową specyfikę i starał się przebadać jej oddziaływanie na bieg konkretnych wydarzeń. Oceniając przesunięcia polityczne w wileńskim podziemi, które zaszły w wyniku akcesu do powstania Białych, pisał, że „Opanowanie władzy przez polskie ziemiaństwo przekreślało szansę pozyskania dla walki z caratem ogółu chłopstwa na Litwie i Białorusi” (s. 491). Zwracał też uwagę na ten sam aspekt sytuacji na Ukrainie, gdzie wielokrotnie można było zauważyć wystąpienia chłopskie „pod hasłami antypolskimi, ściślej jednak antyziemiańskimi” (s. 612). Zupełnie inaczej wygląda u Kieniewicza lewe skrzydło ruchu powstańczego. „Rewolucyjni demokraci — pisał — Mackiewicz i Kalinowski, stając do walki o wyzwolenie mas chłopskich na Litwie i Białorusi, chcieli osiągnąć swój cel w sojuszu z demokratyczną Polską” (s. 700). Podobnym planom i nadziejom nie było jednak dane się urzeczywistnić.

Jedynie nieliczni spośród przywódców polskiego ruchu wyzwolenczego tamtych lat rozumieli dokładnie specyfikę sytuacji na Litwie, Białorusi i Ukrainie oraz decydujące znaczenie tych kwestii dla losów powstania. Właściwe podejście do tego zagadnienia,

<sup>41</sup> W. D j a k o w, *Niekotoryje teoretiko-mietodologiczeskije woprosy istorii riwolucjonnoho diemokratizma XIX i XX ww.*, „Nowaja i nowiejszaja istorija” 1987, nr 3, s. 149—162.

<sup>42</sup> S. K i e n i e w i c z, *Powstanie styczniowe*, s. 41. W dalszym ciągu odsyłam do poszczególnych stron tej książki umieszczono bezpośrednio w tekście. Jestem bardzo dumny, iż na karcie tytułowej mojego egzemplarza tej znakomitej pracy profesor Kieniewicz uznał za stosowne umieścić następującą dedykację: „Koledze W.A. Djakowowi, najbardziej zasłużonemu z pracowników w tematyce, której dotyczy się książka, ofiaruje autor — z wyrazem przyjaźni”. Mój artykuł recenzyjny na temat tej monografii zob. KH r. LXXX, 1973, nr 4, s. 946—961.

wytyczone przez Zygmunta Sierakowskiego, Jarosława Dąbrowskiego i niektórych innych działaczy, zostało zapomniane już w pierwszych tygodniach walki zbrojnej. „Powstańcy polscy na wschód od Niemna i Bugu — czytamy w monografii Kieniewicza — stanęli do walki o Polskę niepodległą w granicach przedrozbiorowych. Hasło to nie przemawiało do obcej etnicznie ludności, nawet jeśli towarzyszyły mu „Złote hramoty” i trójherbowe pieczęcie. Na Litwie etnograficznej i w niektórych regionach zachodniej Białorusi chłopci stanęli do walki z caratem w sojuszu z Polakami — rzecz jasna nie dla granic 1772 r., ale dla pozbycia się i carskiego, i pańskiego ucisku. Gdzie indziej chłopci odnieśli się do powstania obojętnie, niechętnie lub wrogo. Przegrana powstania nad Niemnem i Dnieprem przesądziła o jego przegranej nad Wisłą” (s. 747).

Ta obiektywna i wszechstronna ocena, oparta na bogatym materiale faktograficznym, wydaje mi się nader istotną częścią owego ogromnego postępu, który wniosła do naukowego opracowania zagadnień powstania styczniowego praca Kieniewicza. Zgadzaając się z ogólną oceną i z większością wniosków szczegółowych odnoszących się do Litwy, Białorusi i Ukrainy, pragnąłbym przedstawić pewne uwagi krytyczne.

Na Litwie, Białorusi i Ukrainie różnego typu protesty przeciwko istniejącym porządkom zrodziły się w czasie powstania nie tylko pod wpływem polskiego ruchu patriotycznego, lecz także zupełnie niezależnie od niego. „Ktokolwiek czuł się pokrzywdzony i uciśniony, ten podnosił głowę — — i oczekiwał, że zmiana reżymu i jemu przyniesie polepszenie” (s. 158). Sąd ten odnosi się w książce do niepokoїв wśród łódzkich robotników pochodzenia niemieckiego, ale można go odnieść również do masowego zbiegostwa rekrutów na Litwie, do litewskich, białoruskich i ukraińskich rozruchów chłopskich oraz niektórych innych przejawów spontanicznego niezadowolenia. Samodzielną, a równocześnie istotną rolę grały na Litwie, Białorusi i Ukrainie stosunkowo liczne kółka i grupy związane z pierwszą „Ziemią i Wolą” — rewolucyjną partią na skalę ogólnorosyjską. Istnienie i działania tych organizacji, uzgodnione czy też nie uzgodnione z polskim ruchem, wywierały niemały wpływ na atmosferę polityczną i na bieg konkretnych wydarzeń. To ostatnie uwarunkowanie, które Kieniewicz uznawał za całkowicie uzasadnione, było przezeń niekiedy niedostatecznie uwzględniane w pracy nad konkretnymi źródłami.

Tę krytyczną uwagę pragnąłbym potwierdzić przyglądając się historii podziemia kijowskiego. „W środowisku demokratycznym kijowskim — czytamy w książce — zaszedł w początku 1861 r. fakt dużego znaczenia: rozeszły się drogi polskich i ukraińskich chłopomanów. Szli oni ręką w rękę, póki toczyła się walka o reformę włościańską, prowadzona przeciw rządowi carskiemu i konserwatywnemu ziemiaństwu” (s. 175—176). Wszelako później ukraińscy chłopomani i ich następcy, wśród których jedni związali swe losy z „Ziemią i Wolą” a inni utworzyli „gromady” ukraińskie, w praktyce znikają z kart książki. Nie została w niej wspomniana ani studencko-oficerska grupa kapitana Ilji Żukowa, działająca aktywnie w ciągu 1861 r., ani podpułkownik Andriej Krasowski, który w 1862 r. przy pomocy innych zwolenników „Ziemli i Woli” próbował przekonać żołnierzy, aby nie brali udziału w tłumieniu wystąpień chłopskich. Oba te przypadki dotyczą kręgów, które miały bezpośrednie związki z polskim podziemiem. Rzecz jednak nie tylko w tym, że bez wspomnienia o nich jeden z punktów przytaczanego w pracy petersburskiego porozumienia rewolucjonistów polskich, rosyjskich i ukraińskich staje się niezbyt zrozumiały dla czytelnika (s. 336). „Organizacja Komitetu Centralnego na Ukrainie — głosi ten punkt — będzie działała na całym obszarze do tego brzegu Dniepru; nawiąże ona bezpośrednie kontakty z organizacją Wolnej Rosji za pośrednictwem pełnomocnego członka Komitetu Prowincjonalnego Rusi, który zawrze porozumienie z pełnomocnym komisarzem Wolnej Rosji, działającym jako

reprezentant Komitetu Małorosyjskiego<sup>43</sup>. Nie chodzi oczywiście o szczegóły dziejów niepolskich elementów kijowskiego podziemia, ale o świadectwa źródłowe zupełnie niezbędne do wszechstronnego zrozumienia działań organizacji polskich na Ukrainie.

Na Litwie i Białorusi nie doszło do podziałów wedle kryterium narodowego, ale to właśnie spowodowało wewnętrzne napięcie i sprzeczności. Kieniewicz rozpatrując uważnie owe sprzeczności, nie dostrzega niekiedy ich narodowych aspektów. I tak wydarzenia na Litwie i Białorusi w drugiej połowie 1862 r., rozpatrywane są w książce niemal wyłącznie w ramach dziejów polskiego ruchu politycznego. Skądinąd silnie związani z Wilnem Zygmunt Sierakowski i Ludwik Zwierzdowski reprezentowali w konspiracji litewsko-białoruskiej wielonarodowościowe organizacje wojskowo-rewolucyjne, a Antoni Mackiewicz i Konstanty Kalinowski wyrażali nie tylko społeczne lecz także narodowe interesy chłopów litewskich i białoruskich. Profesor Kieniewicz ma rację sprzeciwiając się próbom przeceniania stopnia rozwoju świadomości narodowej ówczesnych Litwinów i Białorusinów (s. 295—296), ale nie znaczy to bynajmniej, aby uczucia narodowe można było całkowicie tracić z oczu. „Rzecz jasna — pisze Kieniewicz — że obóz ruchu na Ukrainie nie mógł zajmować tak radykalnego stanowiska, jak Kalinowski na Białorusi czy też Mackiewicz na Litwie” (s. 197). Komentując tę słuszną konstatację należy uzupełnić ją po pierwsze wzmianką o ukraińskich „chłopomanach” w rodzaju A. Krasowskiego, którzy znikają z pola widzenia Kieniewicza, a po drugie — wskazaniem, że postawa Mackiewicza i Kalinowskiego nie może być ściśle wyjaśniona bez uwzględnienia dążeń narodowych Litwinów i Białorusinów. Przecież nieprzypadkowo jeden ze współczesnych świadków wydarzeń mówił: „Kalinowski był tylko z ludem, jako chłopoman” (s. 293—294).

5. Nie żałując sił i czasu na kwerendę, interpretację i publikację źródeł aktowych dokumentujących dzieje powstania styczniowego, profesor Kieniewicz był równie nieustrudzony i wytrwały gdy szło o wprowadzenie do obiegu naukowego pamiętników dotyczących tej problematyki. Głównie prehistorii, choć częściowo także i wydarzeniom powstania styczniowego na Ukrainie, poświęcone są wydane przezeń w dwóch tomach wspomnienia Tadeusza Bobrowskiego, które Kieniewicz opublikował w powszechnie znanej serii pamiętników polskich i obcych, wydanej przez Państwowy Instytut Wydawniczy<sup>44</sup>. Bobrowski nie tylko nie brał udziału w powstaniu, ale był przekonany przeciwnikiem walki zbrojnej o przywrócenie Polsce niepodległości. Odbiło się to zwłaszcza na jego stosunku do ziomka i kolegi z Uniwersytetu Petersburskiego, Zygmunta Sierakowskiego. Opowiadając o nastrojach panujących wśród studentów polskich w Petersburgu w 1848 r., Bobrowski wspomina, że Sierakowski uczył się kiepsko, natomiast „bałamucił” swych współrodaków, organizował zebrania podczas których czytał i komentował utwory Mickiewicza i Krasńskiego. Bobrowski częściej spotykał się z Sierakowskim na ulicy aniżeli na uniwersytecie. Pewnego razu w odpowiedzi na zarzut bierności politycznej, Bobrowski, jeśli mu wierzyć, odpowiedział Sierakowskiemu, że uważa propagowane przezeń idee za fałszywe — i ich znajomość w gruncie rzeczy na tym się zakończyła<sup>45</sup>.

Po powrocie w strony rodzinne Bobrowski przez około trzydzieści lat mógł bezpośrednio obserwować obyczaje szlachty polskiej w guberniach południowo-zachodnich, będąc zrazu aktywnym działaczem komisji zajmujących się przygotowaniem i realizacją reformy chłopskiej z początku lat sześćdziesiątych XIX wieku. Doskonale poinformowany, z takim sarkazmem opisał szlachecki styl życia, że pierwsza edycja jego pamiętników, wydana przez Włodzimierza Spasowicza we Lwowie, wywołała

<sup>43</sup> *Russko-polskije riwolucyjnyje swiazi* t. I, Moskwa 1963, s. 363.

<sup>44</sup> T. B o b r o w s k i, *Pamiętniki mojego życia* t. I—II, Warszawa 1979.

<sup>45</sup> Tamże, t. I, s. 410.

ogromne zamieszanie w „towarzystwie” ziemiańskim; dochodziło nawet do pojedynków i procesów sądowych. Do chwili, gdy profesor Kieniewicz podjął przygotowania do drugiego wydania wspomnień Bobrowskiego, edycja z 1900 r. stała się rzadkością bibliograficzną. W przedmowie wydawcy Kieniewicz w następujący sposób uzasadnia znaczenie tego źródła dla historii powstania styczniowego: „W tym czasie właśnie (1858) [Bobrowski] włączył się w życie publiczne ziemianstwa polskiego na Rusi. — — O owym życiu publicznym, o sejmikach i wyborach powiatowych, Bobrowski rozpisuje się obszernie, chcąc zostawić następnemu pokoleniu informacje o porządku rzeczy, który uległ likwidacji po r. 1863”<sup>46</sup>.

Przedmowa Kieniewicza może służyć za wzór dla prac tego rodzaju. Dotyczy to zarówno charakterystyki tekstu wspomnień, jak i opisu dziejów rękopisu i pierwszego wydania. Znakomita jest zwłaszcza ściśle edytorska część przedmowy, z której wynika, iż Kieniewicz odnalazł rękopis wspomnień i skrupulatnie zbadał wszystkie poprawki tekstu, dopiski oraz ponownie rozstrzygnął szereg złożonych problemów związanych z formą przekazu źródłowego. Przypisy rzeczowe do pamiętników zdumiewają swoją pojemnością faktograficzną, dokładnością i przedziwną subtelnością w stosunku do tekstu autorskiego i do czytelnika, któremu nie narzuca się poglądów wydawcy. Wszelkie objaśnienia, które wydają się użyteczne dla czytelnika, pisał profesor Kieniewicz, „umieszczamy na końcu tomu. — — Prostuje się tu dostrzeżone pomyłki autora w zakresie podanych faktów, bez wdania się w polemikę odnośnie ich naświetlenia. W tychże przypisach objaśniono także bardziej istotne poprawki i uwagi marginesowe figurujące w czystopisie”<sup>47</sup>.

Wydana w 1986 r. książka Stefana Kieniewicza „Dereszewicze 1863” posiada charakter biograficzny, a częściowo również autobiograficzny. W odautorskiej przedmowie zadania naukowe postawione przed książką wyjaśniono w sposób następujący: „Przeszłość własnej rodziny interesuje mnie, jako historyka, w podwójnym aspekcie. Jest ta przeszłość, po pierwsze, podglebkiem, na którym ukształtowała się moja osobowość własna; lecz jest ona także wycinkiem historii całego narodu (społeczeństwa, klasy społecznej) — tej historii, którą studiuję w sposób naukowy. Czy historia narodu sprawdza się na losach rodziny? Czy naświetla je w szczególny sposób? Czy przeciwnie, historia rodzinna może rzucić nowe światło na ogólniejsze problemy? Oto pytania, które siłą rzeczy zadaje sobie badacz — zwłaszcza dziejów XIX stulecia”<sup>48</sup>.

„Dereszewicze 1863” poświęcone są przede wszystkim poglądom, nastawieniom politycznym i działalności przodków Stefana Kieniewicza w przededniu i w czasie powstania styczniowego, a także postawom wszystkich Polaków, którzy mieszkali wówczas w południowej części obecnej Białorusi — na Polesiu, w okolicach Mozyrza. Wynika z książki, że co najmniej trzy pokolenia Kieniewiczów aktywnie uczestniczyły w życiu społecznym i ruchach narodowowyzwoleńczych. Ponadto książka zawiera drzewo genealogiczne rodziny profesora Kieniewicza, po mistrzowsku napisaną biografię jego dalekiego krewnego Hieronima Kieniewicza, a także kilka dziesiątków minibiografii ludzi mieszkających w Dereszewiczach lub bywających tam w XIX i początku XX wieku. A wszystko to na podstawie licznych, w znacznej mierze nieznanych wcześniej źródeł z rodzinnego archiwum, które jak zawsze wykorzystuje Stefan Kieniewicz nie tyle jako zasób obszernych cytatów, ile aby lepiej połączyć stopniowy rozwój badań historycznych z losami konkretnych, żywych ludzi, których poczynania jedynie częściowo podlegają historycznym prawidłowościom.

<sup>46</sup> Tamże, s. 15.

<sup>47</sup> Tamże, s. 29.

<sup>48</sup> S. K i e n i e w i c z, *Dereszewicze 1863*, Wrocław 1986, s.5



Kończę na tym krótszy aniżeli pragnłbym przegląd badań profesora Kieniewicza dotyczących obszarów obecnej Litwy, Białorusi i Ukrainy. Pozostaje jeszcze dodać, że w osobie tego znakomitego polskiego uczonego badacze z dawnego Związku Radzieckiego mieli zawsze nie tylko wspaniałego partnera w najwyższym stopniu owocnej współpracy, lecz także nieprześcigniony wzorzec naukowej sumiennosci, badawczego mistrzostwa i osobistego uroku.

*Tłumaczył Andrzej Szwarc*